



ALKO

SUPERPUCHAR POLSKI MĘŻCZYZN

26.10.2022 LUBLIN

VS



ZAKSA

**KĘDZIERZYN
KOZŁE**



**JASTRZĘBSKI
WĘGIEL®**



SPONSOR
TYTUŁOWY



SPONSOR
TYTUŁOWY



SPONSOR



OFICJALNA
WEDA



SPONSOR
TYTUŁOWY



MIASTO GOSPODARZY



POZNAJ MOC URZĄDZEŃ AKUMULATOROWYCH

engineered in
GERMANY
made in
AUSTRIA



AL-KO
QUALITY FOR LIFE



SPONSOR
POLSKIEJ LIGI SIATKÓWKI PLUS

MĄDRZEJ W OGRODZIE

alko-garden.pl

Wyjątkowy mecz, w wyjątkowym miejscu i czasie

Po raz drugi Lublin gościł dwie najlepsze polskie drużyny siatkarskie. Drużyny dominujące nie tylko w kraju, ale także w Europie, bo Grupa Azoty ZAKSA Kędzierzyn-Koźle to zwycięzca Ligi Mistrzów, a Jastrzębski Węgiel był półfinalistą tych rozgrywek. To najlepiej pokazuje, jak silną mamy w Polsce siatkówkę, nie tylko reprezentacyjną, ale i klubową.

Miesiąc przed meczem o AL-KO Superpuchar Polski lubelska hala Globus oficjalnie została nazwana imieniem Tomasza Wójtowicza, jednego z najlepszych polskich siatkarzy w historii, mistrza olimpijskiego i świata. Rok temu, gdy po raz pierwszy w Lublinie rozgrywany był mecz o AL-KO Superpuchar Polski, mistrz Tomasz był z nami, oglądał zwycięstwo jastrzębian z trybun. Rewanżu niestety nie zobaczył, gdyż dwa dni wcześniej przegrał trwającą trzy lata walkę z chorobą. Uczczono Jego pamięć najlepiej, jak można było. Specjalną oprawą, wzruszającą minutą ciszy, wspomnieniami.

Najlepszym uczczeniem pamięci Tomasza Wójtowicza był jednak zacięty mecz, stojący na wysokim poziomie. Zawodnicy ZAKSY i Jastrzębskiego Węgla zapowiadali, że w ten sposób najlepiej i dotrzymali słowa. Zagrali tak, że nasz mistrz, patrzący na rywalizację z góry, z pewnością był dumny z tego, jak znakomitych znakomitych ma następców.

Znów przekonaliśmy się, że Lublin pokochał siatkówkę. Nie tylko władze miasta, na czele z przychylnym sportowi Krzysztofem Żukiem, prezydentem miasta, które zdecydowały się gościć mecz o pierwsze trofeum w sezonie. Nie tylko władze Województwa Lubelskiego, wspierające organizację AL-KO Superpucharu Polski. Należą im się wielkie podziękowania. Dziękuję im w imieniu Polskiej Ligi Siatkówki i całego środowiska siatkarskiego.

Szczególne podziękowania należą się kibicom, którzy kolejny raz wypełnili halę Globus imienia Tomasza Wójtowicza i przez prawie trzy godziny dopingowali obie drużyny. Przyszli, żeby zobaczyć siatkówkę na najwyższym poziomie, podziwiać wielkie gwiazdy światowego formatu. Nie co dzień można zobaczyć na boisku trzech aktualnych mistrzów olimpijskich z Tokio, mistrza świata sprzed czterech lat i pięciu aktualnych srebrnych medalistów z września 2022 roku. Takiej plejady znakomitych i utytułowanych siatkarzy nie ma nigdzie indziej, co potwierdza, że PlusLiga jest obecnie jeśli nie najlepszą, to jedną z najlepszych lig na świecie. Jestem przekonany, że fani siatkówki nie zawiedli się i wyszli z hali zadowoleni, bo zobaczyli wspaniałe widowisko, pełne emocji i dramatycznych zwrotów.

Wygrał Jastrzębski Węgiel, ale Grupa Azoty ZAKSA pokazała wielki charakter, zmuszając rywali do największego wysiłku. Brawa dla zwycięzców, ale szacunek dla pokonanych za stworzenie wspaniałego widowiska.

Na koniec chciałem podziękować firmie AL-KO. W 2021 roku podczas spotkania o Superpuchar Polski w Lublinie podpisaliśmy umowę z naszym sponsorem, który wspiera naszą siatkówkę. Jestem przekonany, że jej szefowie nie żałują tej decyzji, bo siatkówka w Polsce wywołuje pozytywne emocje. Opublikowane niedawno badania marketingowe pokazały, że we wrześniu była popularniejsza nawet od piłki nożnej. To fenomen na skalę światową, pokazujący, że to nasza dyscyplina numer jeden. I zachęta dla kolejnych sponsorów, bo na wspieraniu siatkówki można u nas tylko zyskać.

Artur Popko
Prezes Zarządu
Polskiej Ligi Siatkówki S.A.





AL-KO Superpuchar mistrzów

Rozgrywany po raz drugi w Lublinie mecz o AL-KO Superpuchar Polski był zaskakująco zacięty. Wygrał faworyt, jednak musiał wznieść się na wyżyny umiejętności.



Najbardziej prestiżowymi rozgrywkami klubowymi w Europie jest Liga Mistrzów. W poprzedniej edycji Polska miała w niej dwie drużyny: Grupę Azoty ZAKSĘ Kędzierzyn-Koźle, zwycięzcę tej rywalizacji, oraz Jastrzębski Węgiel, który dotarł do półfinału, eliminując m.in. mistrza Włoch. Te drużyny po raz drugi z rzędu zagrały o AL-KO Superpuchar Polski.

Spotkanie w hali Globus im. Tomasza Wójtowicza było rewanżem za ubiegły rok. Wówczas zaskakująco łatwo wygrał Jastrzębski Węgiel, nie tracąc seta. Teraz też był faworytem, gdyż utrzymał skład z poprzedniego sezonu, podczas gdy ZAKSA straciła Kamila Semeniuka, swojego lidera. Poza tym w PlusLidze mający problemy kadrowe kędzierzynianie nie grali najlepiej, prze-

3

tylu mistrzów olimpijskich zobaczyliśmy na boisku w Lublinie. Byli to Benjamin Toniutti, Trevor Clevenot i Stephan Boyer, zawodnicy Jastrzębskiego Węgla.

5

srebrnych medalistów ostatnich mistrzów świata zagrało w hali Globus im. Tomasza Wójtowicza. W Jastrzębskim Węglu byli to Tomasz Fornal i Jakub Popiwczak, a w Grupie Azoty ZAKSA Kędzierzyn-Koźle – Marcin Janusz, Aleksander Śliwka i Łukasz Kaczmarek.

grywając kilka dni wcześniej w derbach Opolszczyzny z PSG Stałą Nysa 0:3. Ich przeciwnicy gromili w lidze wszystkich rywali. Jeśli ktoś spodziewał się jednak jednostronnego pojedynku, musiał być zaskoczony, bo mecz był wyrównany, a zdobywcę AL-KO Superpucharu Polski wyłonił trzymający do końca w napięciu tie-break.

– ZAKSA jest świetnym zespołem, nawet po odejściu Kamila. Ale ktokolwiek jest tam, zespół wygrywanie ma w swoim DNA. Pozbieraliśmy się jednak w najważniejszym momencie – powiedział po zakończeniu gry Jurij Gładyr, środkowy Jastrzębskiego Węgla, wybrany na najlepszego zawodnika rywalizacji.

Przed rozpoczęciem gry uczczono w hali pamięć Tomasza Wójtowicza, wybitnego siatkarza, zmarłego dwa

Grupa Azoty ZAKSA Kędzierzyn-Koźle - Jastrzębski Węgiel



2:3



(26:24, 23:25, 25:18, 20:25, 13:15)

ZAKSA: Janusz 2, Śliwka 11, Smith 13, Kaczmarek 23, Żaliński 11, Paszyckij 12, Shoji (libero) oraz Staszewski 5, Stępień, Kluth 2.

Jastrzębski Węgiel: Toniutti 2, Fornal 5, Wiśniewski 12, Boyer 23, Clevenot 13, Gładyr 15, Popiwczak (libero) oraz Tervaportti, Hadrava 5, Szymura 5.

dni wcześniej. Była minuta ciszy, zawodnicy weszli na boisko w specjalnych koszulkach z podobizną mistrza, a na trybunach rozwinięto wielką flagę z portretem Tomasza Wójtowicza.

Dopisali też kibice, zapelniając trybuny. – Cieszymy się, że była pełna hala i że takie mecze wzbudzają duże zainteresowanie ludzi. To wspaniała sprawa grać w takiej atmosferze. Kibice dopisali, a my staraliśmy się pokazać im dobrą grę i mam nadzieję, że nam się to udało. Pokazaliśmy kawał dobrej siatkówki – podkreślał Rafał Szymura, przyjmujący Jastrzębskiego Węgla.

Już pierwszy set rozgrał fanów. ZAKSA prowadziła 24:20, gdy podawali się przeciwnicy i wyrównali wynik (24:24). Wówczas błysnął Dmytro Paszyckij. Środkowy mistrza Polski zdobył punkt atakiem, poszedł zagrywać i zaliczył asa. – Mam wrażenie, że trochę się przestraszyliśmy – komentował Gładyr. W drugiej partii obrońcy Superpucharu nie pozwolili rywalom odskoczyć, a w końcówce byli skuteczniejsi i wyrównali wynik.

W trzecim secie przewaga ZAKSY była bardzo wyraźna, w głównym elemencie, dzięki któremu nie pozwalali



przeciwnikom rozwinąć skrzydeł, był blok. W nim błyszczeni David Smith i Wojciech Żaliński. W Jastrzębskim Węglu nie pomagały zmiany – drużyna z Kędzierzyna-Koźła była nie do zatrzymania i wysoko wygrała. Nie udało jej się jednak utrzymać wysokiego poziomu, przede wszystkim w przyjęciu zagrywki. Mieli ogromne kłopoty z lekkimi serwami Szymury. – Pozbieraliśmy się w najważniejszym momencie – podsumował Gładyr. A Łukasz Wiśniewski, drugi z jastrzębskich środkowych, dodał: – Przede wszystkim pomogły nam zmiany i to, że nie zwiesiliśmy głów. Na początku spotkania było u nas widać niepewność.



23 punkty blokiem zdobyli w meczu siatkarze Grupy Azoty ZAKSY. Najwięcej – sześć – David Smith. Jastrzębski Węgiel miał 14 punktowych bloków.

Tie-break był dramatyczny. Przy wyniku 11:9 dla Jastrzębskiego Węgla z boiska musiał zejść Marcin Janusz, którego złapał skurcz mięśnia. Mimo to jego koledzy walczyli z wielkim charakterem i zmusili przeciwników do największego wysiłku. Jastrzębianie mieli trochę szczęścia, gdy po autowym ataku Szymury dopiero challenge pokazał, że piłka dosłownie musnęła blok. – Gratulacja dla Jastrzębskiego Węgla, bo byli lepsi i zasłużyli, żeby wznieść ten puchar – komplementował rywali Aleksander Śliwka, kapitan ZAKSY. – Jestem dumny z chłopaków, bo potrafili się podnieść – dodał o swoich kolegach z zespołu. Wiśniewski był przekonany, że wygrana zaważy na dalszej części sezonu w wykonaniu drużyny z Jastrzębia Zdroju. Jego klub wrócił na Śląsk bogatszy o 100 tys. zł, bo tyle wynosiła nagroda od firmy AL-KO, sponsora imprezy.

Jastrzębski Węgiel po raz drugi zdobył AL-KO Superpuchar Polski i zrównał się w liczbie trofeów z finałowym przeciwnikiem. Jastrzębianie mają stuprocentową skuteczność w tych spotkaniach – gdy tylko mieli okazję w nich zagrać, wygrywali. ZAKSA aż pięciokrotnie schodziła z boiska pokonana. Najczęściej – cztery razy – zwyciężała dotąd PGE Skra Bełchatów.



sport.lublin.eu



Lublin
MIASTO INSPIRACJI

 **lubelskie**
Smakuj życie!



#zDUMĄwspieramySport

Departament Gospodarki i Wspierania Przedsiębiorczości
Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego w Lublinie, ul. Artura Grottgera 4, 20-029 Lublin



www.lubelskie.pl



Biznes Lubelskie



@InvestLubelskie



invest-in-lubelskie



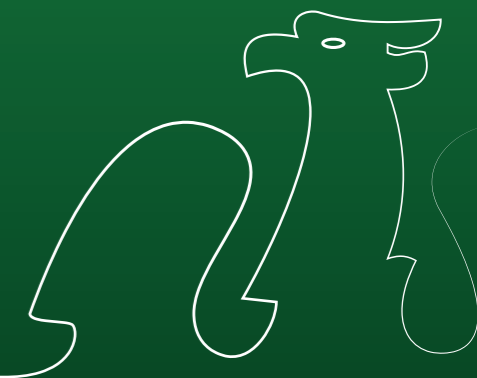
LUBLIN

OD LAT ORGANIZATOR SPORTU
NA NAJWYŻSZYM POZIOMIE



www.azs.lublin.pl

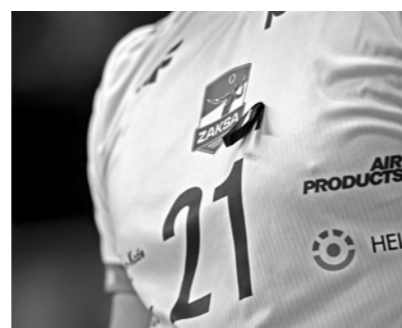
 AZSLublin





Wspólnie oddaliśmy hołd naszej Legendzie – Tomaszowi Wójtowiczowi

Zarówno mecz o AL-KO Superpuchar Polski, jak i wszystkie spotkania najbliższych kolejek PlusLigi, TAURON Ligi oraz TAURON 1. Ligi poprzedziła minuta ciszy upamiętniająca wspaniałego człowieka, wybitnego sportowca, naszą Legendę – mistrza świata i mistrza olimpijskiego Tomasz Wójtowicza. Wielki mistrz zmarł 24 października.



Przed meczem o AL-KO Superpuchar Polski pomiędzy Grupą Azoty ZAKSĄ Kędzierzyn-Koźle a Jastrzębskim Węglem przeprowadziliśmy minutę ciszy, którą uczciliśmy pamięć Tomasza Wójtowicza, przygotowane zostały także specjalne koszulki, w których drużyny wyszły na prezentację, a w hali została rozpostarta specjalna sektorówka.

– Pragnę złożyć najserdeczniejsze kondolencje całej Rodzinie, wszystkim Bliskim – mówił Artur Popko, prezes Polskiej Ligi Siatkówki. – To ogromna strata dla światowej siatkówki, bo odszedł nie tylko wybitny, niepowtarzalny gracz, lecz przede wszystkim wspaniały człowiek.

Wszystkie mecze najbliższych kolejek lig, którymi zarządza Polska Liga Siatkówki – PlusLigi, rozpoczynającej sezon TAURON Ligi oraz TAURON 1. Ligi poprzedziła minuta ciszy upamiętniająca Tomasza Wójtowicza.

Mecz o AL-KO Superpuchar został rozegrany w wyjątkowym miejscu – Lublinie, mieście wyjątkowo bliskim sercu Naszej Legendy. Niedawno została nazwana jego imieniem, a w Lublinie prężnie działa Fundacja imienia Tomasza Wójtowicza. Nasz Wielki Mistrz brał niedawno udział w pierwszym międzynarodowym turnieju Bogdanka Volleyball Cup im. Tomasza Wójtowicza, który

rozegrano właśnie w jego ukochanym Lublinie.

Przypomnijmy, że mistrz świata i mistrz olimpijski w siatkówce Tomasz Wójtowicz odszedł 24 października. Tę smutną wiadomość przekazała nam Jego Rodzina. Od dłuższego czasu walczył z chorobą nowotworową. Polska Liga Siatkówki składa najszersze kondolencje najbliższym. Tomasz Wójtowicz urodził się 22 września 1953 roku w Lublinie. Pierwsze kroki stawiał w klubach lubelskich, a jego nauczycielem siatkówki i „najdłuższym stażem” trenerem był ojciec, Kazimierz. Z wielką siatkówką Pan Tomasz zetknął się w „Avii” Świdnik (w tym klubie zdo-

był brązowy medal mistrzostw Polski w roku 1976) oraz „Legii” Warszawa. Startował na Igrzyskach Olimpijskich w Montrealu (1976 – złoty medal), w Moskwie (1980 – czwarte miejsce). Wspaniale rozwijała się jego juniorska kariera: był wicemistrzem Europy juniorów z Hiszpanii (1972) i rok potem brązowym medalistą w holenderskim Voorburgu (1973). W latach 1973–1984 w barwach narodowych rozegrał trzysta dwadzieścia pięć spotkań. W tym nadzwyczajnym czasie aktywności sportowej zdobył mistrzostwo świata w Meksyku (1974) i czterokrotnie był wicemistrzem Europy: Belgrad (1975), Helsinki (1977), Paryż (1979) i Berlin (1983). Z „Legią” Warszawa zdobywał tytuł mistrza Polski (1983), dwukrotnie wicemistrza (1981, 1982) oraz dwukrotnie brązowy medal w 1978 i w 1980 r. W jego klubowych osiągnięciach jest także Puchar Europy Mistrzów Krajowych zdobyty w klubie Santal Parma1 (1985). Po igrzyskach olimpijskich w Moskwie wyjechał do Włoch, gdzie przez osiem lat występował w zespołach w Modenie, Parmie, Ferrarze i Citta di Castello. W ogłoszo-

nym przez Światową Federację Piłki Siatkowej plebiscycie na najlepszego siatkarza świata XX wieku znalazł się w finałowej ósemce! W 2002 roku jako pierwszy Polak trafił do International Volleyball Hall of Fame mieszczącej się w amerykańskim Holyoke. Doceniano go – oczywiście – także w rodzinnym mieście: w plebiscycie „Kuriera Lubelskiego” na najpopularniejszych

sportowców województwa był drugi w 1973 r., a bezapelacyjnie zwyciężył w latach: 1974, 1975, 1976. Reprezentował kluby sportowe: MKS, AZS Lublin (1968–1972), „Avia” Świdnik (1972–1977), „Legia” Warszawa (1977–1983), Edilcuoghi Sassuolo (1983–1984), Santal Parma (1984–1986), Grandarolo Ferrara (1986–1989), Familia Città di Castello (1987–1989).





PORADNIK

Wszystko o nowym systemie rozliczeń fotowoltaiki

Czym jest net-billing?

Ile teraz możesz zyskać?

Jak zmieniają się przepisy?

Sprawdź na tauron.pl/ebook

Plus. Lider technologii 5G



Wybierz swoje wszystko

Lider technologii 5G opiera się na najwyższej prędkości technologicznej Internetu 5G w Polsce (do 600 Mb/s, dzięki wykorzystaniu pasma 2600 MHz TDD) i największym zasięgu populacyjnym.



Tak było przed rokiem: Pierwszy Superpuchar Polski w kolekcji Jastrzębskiego Węgla

Pierwsze trofeum w sezonie 2021/2022 trafiło do Jastrzębskiego Węgla. Mistrzowie Polski pokonali Grupę Azoty ZAKSA Kędzierzyn-Koźle 3:0 (25:18, 25:22, 30:28) i zdobyli swój pierwszy w klubowej historii Superpuchar Polski. Nagrodę dla najlepszego zawodnika spotkania otrzymał Tomasz Fornal.

Tegoroczne Superpuchary Polski w Piłce Siatkowej Kobiet i Mężczyzn rozegrane zostały jednego dnia w Lublinie. Po raz pierwszy w historii Polska Liga Siatkówki zdecydowała się, by w jednym mieście i w jednym terminie rozgrywać dwa mecze o Superpuchar Polski.

– Lublin to nowe i bardzo ciekawe miejsce na siatkarskiej mapie Polski – mówił przed meczami Artur Popko, prezes zarządu PLS S.A. – Chcemy w Lublinie stworzyć święto ligowej siatkówki! Taki pomysł wydaje się być optymalnym rozwiązaniem, także w dobie pandemii i napiętych kalendarzy rozgrywek. Cieszę się, że kibice będą mogli najpierw zobaczyć starcie najlepszych ekip poprzedniego sezonu TAURON Ligi, a po nim bitwę drużyn z PlusLigi.

Szykuje się sporo emocji i doskonałej siatkówki.

Gorącej atmosfery przed pierwszym gwizdkiem spodziewali się także liderzy obu drużyn walczących o Superpuchar Polski: – Superpuchar to całkiem ładne trofeum i pierwsza okazja w tym sezonie, by sięgnąć po jakąś zdobycz. Będzie ciężko. Czeka nas dobre granie, taką przynajmniej mam nadzieję. Regenerujemy się po ostatnim spotkaniu w Warszawie i jesteśmy gotowi na walkę – mówił Benjamin Toniutti. – ZAKSA gra dobrze. Fajnie weszli w sezon. Mają naprawdę świetną drużynę. Utrzymali trzon zespołu i od początku rozgrywek prezentują się dobrze. Przed nami trudna przeprawa. Znamy się doskonale. Ja – ich, oni – mnie. To tylko dodaje smaczku. Wprawdzie przegrali-

śmy ostatnie spotkanie z Warszawą, ale nasza gra była w porządku i mieliśmy swoje szanse, by wygrać 3:1, a potem także w tie-breaku. Teraz trzeba się zregenerować i spróbować sięgnąć po to pierwsze trofeum – dodaje kapitan Jastrzębskiego Węgla.

Przed pierwszym gwizdkiem meczu w lubelskiej Hali Orbita wydawało się, że spotkanie może być bardzo zacięte. ZAKSA w trzech pierwszych spotkaniach sezonu 2021/2022 nie straciła nawet seta. Tymczasem początek spotkania należał do zawodników Jastrzębskiego Węgla. Mocna zagrywka Tomasza Fornala i świetna gra w bloku jego kolegów dała mistrzom Polski prowadzenie 6:2. Nie pomógł czas, o który poprosił szkoleniowiec ZAKSY Gheorghe Cretu. Jego podopieczni nadal nie potrafili nawiązać walki z rywalem, mieli kłopoty z przyjęciem oraz grą na siatce i dystans między zespołami w połowie seta wynosił już siedem punktów 16:9. Jastrzębianie za to byli perfekcyjni w prawie każdej akcji. Cały czas bombardowali przeciwnika zagrywką, świetnie grali w kontrataku i powiększali przewagę. Seta zakończył Tomasz Fornal 25:18.

Drugą partię obie drużyny rozpoczęły dość nerwowo. Popelniali sporo błędów w przyjęciu oraz ataku i przez dłuższy czas trwała walka punkt za punkt 7:7 i 12:12. Skuteczny blok kędzierzynieńców dał ich drużynie dwupunktowe prowadzenie 14:12 i o czas poprosił trener mistrzów Polski Andrea Gardini. Przerwa nie pomogła jastrzębianom. Kolejne dwa oczka – atak Aleksandra Śliwki i as serwisowy Kamila Semeniuka – również wpadły na konto ZAKSY. Jastrzębianie po chwili niemocy wrócili do dobrej gry, odrobili straty 16:16 i na krótko rywalizacja się wyrównała 19:19. W końcówce siatkarze Jastrzębskiego Węgla podkreślili tempo, odskoczyli rywalom na cztery oczka 23:19, by ostatecznie wygrać partię do 22.

W trzeciej odsłonie kędzierzynieńców od początku mieli dwa, trzy punkty przewagi nad Jastrzębskim Węglem 8:5, 10:8. Podopieczni Andrei Gardini próbowali zniwelować straty, a nie było to łatwe zadanie, bowiem popelniali błędy w ataku, byli nieskuteczni w kontrze. W połowie partii wicemistrzowie Polski mieli cztery punkty więcej niż rywale 17:13. Udane akcje na

siatce Jurija Gladyna sprawiły jednak, że na tablicy wyników pojawił się remis 20:20. W nerwowej końcówce, granej na przewagę, lepsi okazali się zawodnicy z Jastrzębia-Zdroju, a ostatni punkt z zagrywki zdobył ponownie Gladyn 30:28. W ten sposób jastrzębianie sięgnęli po pierwszy, historyczny dla klubu Superpuchar Polski.

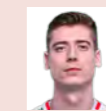
W trakcie Superpucharu Polski w Lublinie poinformowano, że lubelska Hala Globus będzie nosiła imię Tomasa Wójtowicza – tak jednogłośnie zdecydowali lubelscy radni. To kolejne wyróżnienie dla legendarnego siatkarza. Przypomnijmy, że we wrześniu Wójtowicz został 16. osobą z tytułem honorowego obywatela Lublina.

POWIEDZIELI PO MECZU O SUPERPUCHAR POLSKI:



Jurij Gladyn, środkowy Jastrzębskiego Węgla:

– Zaczę od tego, że w tym momencie sezonu nasza forma na pewno nie jest jakąś wymieniona. Mecz mógł się podobać, nawet jeśli wynik to 3:0, bo w drugim i trzecim secie dostarczyliśmy kibicom sporo emocji. Przegrywaliśmy dwoma, trzema punktami ale jednak udało nam się dogonić rywali i zwyciężyć. Bardzo się cieszymy, że wywalczyliśmy kolejny puchar, kolejne trofeum dla klubu, tym bardziej że Jastrzębie jeszcze nigdy wcześniej nie wygrało meczu o Superpuchar. Dla mnie to także pierwszy zdobyty Superpuchar Polski w karierze.



Kamil Semeniuk, przyjmujący Grupy Azoty ZAKSA Kędzierzyn-Koźle:

– Staraliśmy się nawiązać jakąkolwiek walkę z drużyną Jastrzębskiego Węgla. My do tego meczu w PlusLidze, nikogo oczywiście nie obrażając, nie mieliśmy poi drodze tak mocnego rywala, może to miało wpływ na to, jak się zaprezentowaliśmy w dzisiejszym spotkaniu. Myślę, że każdy z nas na chwilę obecną dała maksimum, zostawił serce na boisku, ale to drużyna z Jastrzębia-Zdroju dzisiaj wygrała i była lepsza na boisku. gratulacje dla nich. Sezon dopiero się zaczyna, my na pewno nie zwieszamy głów.

pracownia  optyczna

SIEĆ SALONÓW OPTYCZNYCH

www.pracownieoptyczne.pl

Nasze usługi



Badanie wzroku



Okulary korekcyjne



Konsultacje ze stylistą



Fundacja
Rozwoju Sportu
w Lublinie

NAJWIĘKSZE WYDARZENIA BIEGOWE LUBELSZCZYŹNY

CYKL CHĘĆ NA PIĘĆ | 5KM

CYKL LUBELSKICH DYCH | 10 KM

PÓLMARATON LUBELSKI | 21 KM

BIEGI "PRZEZ METRY PO KILOMETRY"



ORGANIZATOR:
FUNDACJA ROZWOJU SPORTU W LUBLINIE
WIĘCEJ NA: MARATON.LUBLIN.EU





Wybrane projekty referencyjne na terenie Grupy Azoty PUŁAWY

Ponad 50 lat doświadczenia

Kompleksowe usługi projektowe dla przemysłu:

- Dokumentacja przedprojektowa
- Koncepcje wraz z zestawieniem kosztów
- Karty informacyjne przedsięwzięcia i Raporty o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko
- Studia wykonalności
- Projekty bazowe, budowlane i wykonawcze
- Organizacja dostaw
- Rozruchy, odbiory, nadzory autorskie, szkolenia personelu
- Dokumentacja powykonawcza
- Kierujące biuro projektów, realizacje "pod klucz"

Projektowanie nowych i modernizacja istniejących instalacji:

amoniaku, mocznika, fosforowych nawozów wieloskładnikowych, AdBlue, saletry amonowej, siarczanu amonu, kwasu fosforowego, kwasu siarkowego i azotowego, melaminy, kaprolaktamu, TDI, pigmentu tytanowego i innych.

Systemy ograniczenia emisji pyłów i amoniaku z wytwórni nawozów oraz SO₂ ze spalin elektrociepłowni.

PROZAP Sp. z o.o.

Siedziba główna
al. Tysiąclecia Państwa Polskiego 13
24-110 Puławy
tel.: 81 473 16 00, faks.: 81 886 25 59
e-mail: prozap@prozap.com.pl

Oddział w Policach

ul. Kuźnicka 1
72-010 Police
tel.: 91 317 33 53

MB Motors Janki

Najnowocześniejszy salon i serwis Mercedes-Benz

Mercedes-Benz
MB Motors
Autoryzowany dealer
Mercedes-Benz



📍 MB Motors Janki, al. Krakowska 5C, 05-090 Falenty



Samochody nowe

Umów jazdę próbną!

Samochody używane

Dostępne od ręki!

Serwis

Zapytaj o usługę door 2 door!



Szymon Kosmęda

Doradca Handlowy
Samochody nowe

☎ 517 372 624
✉ Szymon.Kosmeda@mbmotors.mercedes-benz.pl

Kamil Kołakowski

Doradca Handlowy
Samochody Używane

☎ 519 732 656
✉ Kamil.Kolakowski@mbmotors.mercedes-benz.pl

Wojciech Malina

Koordynator
Obsługi Klienta

☎ 504 784 339
✉ Wojciech.Malina@mbmotors.mercedes-benz.pl

AL-KO sponsorem tytularnym Superpucharów Polski w piłce siatkowej



Firma AL-KO, producent innowacyjnych urządzeń do pielęgnacji ogrodów została Sponsorem Tytularnym Superpucharów Polski Kobiet i Superpucharów Polski Mężczyzn w siatkówce w latach 2022-2024. AL-KO będzie także Oficjalnym Sponsorem rozgrywek w PlusLidze, TAURON Lidze, oraz TAURON 1. Lidze. Dodatkowo firma będzie widoczna w trakcie obu turniejów finałowych TAURON Pucharu Polski. AL-KO to uznana, kolejna światowa marka, która dołącza do grona Oficjalnych Sponsorów rozgrywek zarządzanych przez Polską Ligę Siatkówki. To przedsiębiorstwo z ponad 90 letnią historią działające obecnie w 30 lokalizacjach na całym świecie, która specjalizuje się w produkcji maszyn do pielęgnacji ogrodów dla hobbystów. – Dla nas to bardzo ważne, by pozyskiwać partnerów, którzy dynamicznie się rozwijają, a siatkówka ma im w tym pomóc i być projektem na dłuższy czas – mówi Artur Popko, prezes zarządu Polskiej Ligi Siatkówki S.A. – Cieszę się, że możemy w naszej siatkarskiej rodzinie powitać nowego partnera, który będzie z nami na co najmniej trzy najbliższe sezony. Wie-

zę, że razem stworzymy doskonały produkt dla najlepszych kibiców na świecie – dodaje. – Jesteśmy zaszczyconeni, że możemy zostać mecenasem sportu, który w Polsce od lat gromadzi wokół siebie tysiące fanów. To właśnie ta pozytywna energia sprawia, że chcemy dorzucić swoją cegiełkę w tworzeniu tej niesamowitej społeczności i wspierać wybitnych polskich sportowców – mówi Marcin Liszyński, prezes zarządu AL-KO Kober Polska Sp. z o.o. Firma AL-KO od 2022 roku będzie przez trzy najbliższe edycje Sponsorem Tytularnym AL-KO Superpucharów Polski w Piłce Siatkowej Kobiet i Mężczyzn oraz Oficjalnym Sponsorem rozgrywek w PlusLidze, TAURON Lidze, TAURON 1. Lidze. Ekspozycja tej marki będzie stała obecna także przez najbliższe trzy sezony w trakcie turniejów finałowych TAURON Pucharu Polski. – Nasza firma od lat wspiera rozwój wielu przedsięwzięć z branży sportowej i jesteśmy dumni, że do tego grona dołączył Superpuchar Polski oraz PlusLiga, Tauron Liga i siatkarska Tauron 1. Liga. Rozwój ligi w Polsce jest bardzo obiecujący, a nasza firma podziela wartości jakimi się kieruje.



Rodzinna atmosfera na trybunach polskiej ligi siatkarskiej idealnie pasuje do charakteru firmy AL-KO, która z rodzinnego warsztatu ślusarskiego, rozwinęła się w międzynarodową firmę. Takich właśnie międzynarodowych sukcesów życzymy naszym siatkarzom – mówi Maciej Koniczny, Dyrektor Handlowy AL-KO Kober Sp. z o.o.

AL-KO KOBER GROUP – przedsiębiorstwo o zasięgu globalnym, działające w 30 lokalizacjach na całym świecie, posiadające swoje oddziały na wszystkich kontynentach. Firma jest globalnym graczem na rynku techniki ogrodowej, wentylacji oraz motoryzacji.

AL-KO to nowoczesna firma z 90-letnią tradycją, z siedzibą główną w Großkötz koło Günzburga, która zatrudnia ok. 3000 osób. W 2020 roku grupa AL-KO odnotowała przychody w wysokości ok. 500 milionów euro. Historia firmy sięga 1931 roku, wtedy zaczęła działalność jako mały warsztat ślusarski. Dziś stanowi część globalnej grupy technologicznej. Motto marki „Quality for Life” oznacza: wyjątkową jakość wytwarzanych produktów i wysoki poziom świadczonych usług przez firmę AL-KO.

AL-KO KOBER GROUP jest częścią koncernu PRIMEPULSE. PRIMEPULSE to dynamiczny i globalny holding inwestycyjny z siedzibą w Monachium. Koncentruje się na firmach zorientowanych na technologię w szybko rozwijających się obszarach biznesowych. Grupa generuje skonsolidowane roczne przychody ze sprzedaży w wysokości miliarda euro. Zatrudnia ponad 5000 osób na całym świecie. PRIMEPULSE realizuje długoterminowe inwestycje i jest strategicznym partnerem dla spółek z Grupy.



SPORTTEAM
COOP

SPONSOREM
POLSKIEJ LIGI SIATKÓWKI

PLS



JURAJSKA[®]
PROSTO ZE SKAŁ JURY



AL-KO

SUPERPUCHAR POLSKI MĘŻCZYŹN
26.10.2022 LUBLIN



OFICJALNA WODA
POLSKIEJ SIATKÓWKI

OFICJALNY PARTNER





AL-KO

SUPERPUCHAR POLSKI MĘŻCZYŹN 26.10.2022 LUBLIN

SPONSOR
TYTUŁ ARNY



QUALITY FOR LIFE

SPONSORZY
STRATEGICZNI



SPONSORZY

Unilink



BLACOT
PROJEKTOWO



brother



PZL



ARCHE
GRUPA



zeever

OFICJALNA
WODA



JURAJSKA

PARTNERZY
MEDIALNI



interia
SPORT



polsat
sport

MIASTO GOSPODARZ



EUROPEJSKA
STOLICA
MŁODZIEŻY



Tublin